137


# BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr. Wilno, dn. 17 grudnia 1930 roku. 362.


## Treść numeru:

### I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.



-----ooOoo-----

## I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

### "Idische Stimme" o rokowaniach litewsko-estońskich.

W artykule o litewsko-estońskich rokowaniach gospodarczych "Idische Stimme" zauważa, co następuje:

Stosunki gospodarcze między Litwą a Estonją były bardzo ożywione przed wojną. Między obu krajami odbywała się wymiana fabrykatów. Litwa wywoziła z Estonji cement, towary włókiennicze i konserwy rybne, wwoziła zaś wytwory żelazne. Po wojnie światowej wymiana towarów zmieniła się na korzyść Estonji. Wwóz Estonji do Litwy wzrastał z roku na rok, wywóz zaś litewski do Estonji miał charakter przypadkowy. Następujące cyfry ilustrują stosunek wwozu dwu państw. W 1926 r. Litwa wywiozła do Estonji towarów na sumę 205.000 litów, wywiozła zaś z tego kraju na sumę 3.513.000 lt. W r.1927 odpowiednie sumy wyraziły się cyframi: 86.000 i 3.081.000 lt., w 1928 r. - 142.000 i 4.019.000 lt. Jak widać stąd, Estonja miała o wiele więcej korzyści z handlu z Litwą, niż Litwa z handlu z Estonją. Litwa eksportuje z Estonji fabrykaty, jak np.papier, manufakturę, wytwory żelazne i stalowe, maszyny i aparaty, wywozi zaś do Estonji takie towary, jak skóry, szczecinę, siemię lniane i inne.

Bezsprzecznie są wszelkie możliwości do ożywienia stosunków handlowych między Litwą a Estonją i akurat na korzyść Litwy. Tu jednak potrzebne są te pomyślne warunki, jakie może dać jedynie umowa handlowa. Oba kraje stosowały względem siebie cła monopolowe, aczkolwiek Estonja w pewnym czasie przed 1 stycznia 1929 r. usiłowała zastosować względem towarów litewskich taryfę minimalną.

Dawała się tu odczuwać również polityka. Po słynnej podróży estońskiego prezydenta państwa Strandmana do Warszawy trudno było w Litwie utworzyć nastrój dla jakiegokolwiek gospodarczego porozumienia z Estonją. Estonja jednak zabiega o odzyskanie zaufania rządu litewskiego, gdyż bardzo zainteresowana jest w rynku litewskim.

Umowa handlowa niezbędna jest dla Litwy, gdyż może jej zapewnić wzmożony wywóz do Estonji produktów rolniczych.

Pożądanem byłoby, aby podobnie jak w rokowaniach z Łotwą, poruszono kwestję rogatek paszportowych między Litwą a Estonją, znosząc wizy i paszporty w komunikacji między obu krajami.-

### Prof. Voldemaras o aktualnych sprawach litewskiej polityki zagranicznej.

"Memeler Dampfboot"Nr.293 z dn.14.XII.1930 r.

W dniu 12 grudnia r.b. miał się odbyć w Płungiach przed tamtejszym sędzią pokoju proces przeciwko prof.Voldemarasowi, oskarżonemu o obrazę sekretarza generalnego ministerstwa spraw wewnętrznych pułk.Stencelisa. Proces miał się odbyć przy drzwiach zamkniętych. Na sąd zajwili się trzej dziennikarze kowieńscy, jako świadkowie, radca prawny p.Jakossas,jako przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych, wreszcie kierownik sekcji śledczej policji kryminalnej. Proces rozpoczął się o 8 rano, kiedy to przybył prof.Voldemaras w wynajętym przez policję autobusie w towarzystwie dwóch urzędników policji.

Były premjer ogromnie się pod względem zewnętrznym zmienił. Na ramiona spadały mu niestrzyżone oddawna włosy, a przytem p.Voldemaras, jak sam oświadczył, od chwili wygnania wcale się nie golił. Ubrany był w ten sam letni garnitur, w którym został wywieziony na wygnanie. Garnitur był bardzo zniszczony. Stara czapka-cyklistówka uzupełniała wygląd byłego dyktatora. To wszystko nie przeszkodziło

jednak p.Voldemarasowi stanąć, na prośbę jednego z przedstawicieli prasy, przed aparatem fotograficznym.

Niezwłocznie po przybyciu, prof.Voldemaras, powitany przez kilku znajomych, skierował się do kancelarji sądu i zażądał aktu oskarżenia, co też zostało uwzględnione. O 10 godzinie przewód sądowy się rozpoczął. Zanim sędzia zdążył ogłosić, że proces ma się odbywać przy drzwiach zamkniętych, Voldemaras postawił wniosek odłożenia procesów ze względów formalnych, gdyż pełnomocnictwo przedstawiciela ministerstwa spraw wewnętrznych było niewystarczające. Po dwugodzinnej naradzie sędzia pokoju uwzględnił wniosek Voldemarasa i proces odłożył.

Wtedy to udało się przedstawicielom prasy, zaproszonym do Płungiów w charakterze świadków, uzyskać od Voldemarasa wywiad. Voldemaras oświadczył przedewszystkiem, że nigdy nie rozpowszechniał on pogłoski, jakoby pułk.Stencelis organizował demonstracje antypolskie w Kownie i otrzymał za to od Polaków 3 milj. złotych. Byłoby bowiem absurdem w to uwierzyć. Następnie poprosili przedstawiciele prasy Voldemarasa o wypowiedzenie się w aktualnych sprawach litewskiej polityki zagranicznej.

Zapytany o sprawę kłajpedzką, wyraził się Voldemaras, że odkąd Niemcy weszły w skład Ligi Narodów, uzyskały tem samem możliwość, narówni z każdym innym członkiem Ligi Narodów, wykazywania w każdej chwili jakichkolwiek naruszeń konwencji kłajpedzkiej i reprezentowania swego punktu widzenia. Aby jednak uniknąć interwencji niemieckiej w Lidze Narodów odnośnie obszaru Kłajpedy zawarł p.Voldemaras, jako ówczesny minister spraw zagranicznych, ze Stresemannem układ, zgodnie z którym wszelkie zatargi w sprawie kłajpedzkiej pomiędzy Litwą a Niemcami miały być w pierwszym rzędzie wyjaśniane drogą rokowań bezpośrednich. Układ ten należy uważać dla obu stron za słuszny i korzystny.

W sprawie wartości porozumienia, jakie ostatnio nastąpiło pomiędzy obecnym ministrem spraw zagranicznych Zauniusem a niemieckim ministrem Curtiusem w Genewie, Voldemaras oświadczył, że ponieważ nie są mu znane rozmowy, jakie miały ewentualnie miejsce między Zauniusem a Curtiusem, nie może sądzić o ich doniosłości. Mimo tego pełnego rezerwy formułowania swych zapatrywań, dał prof.Voldemaras do zrozumienia, że on prawdopodobnie postąpiłby inaczej.

Sprawa rewizji granic wschodnich, do jakiej Niemcy dążą i jaka na Litwie budzi wielkie zainteresowanie w związku ze sprawą kłajpedzką, jest, zdaniem Voldemarasa, aktualna, więc w żadnym wypadku nie dotyczy granicy niemiecko-litewskiej, która została na mocy obustronnych dobrowolnych układów ostatecznie po wsze czasy ustalona. Alarm pewnych sfer politycznych w Niemczech i domaganie się zwrotu obszaru Kłajpedy uważać należy jako sztuczne wytwarzanie konjunktur politycznych, niemających nic wspólnego z rzeczywistością.

W sprawie zmiany orjentacji litewskiej polityki zagranicznej zwłaszcza w stosunku do Polski oświadczył Voldemaras, że w tej sprawie decydować winny nie życzenia, a tylko realja polityczne. Voldemaras również nawiązał z Polakami kontakt, a reprezentowany przezeń w stosunku do Polski pogląd "ani wojna, ani porozumienie", opiera się również na realjach politycznych.

Zapytany o swe położenie osobiste, wyraził się Voldemaras, że ze względu na obecną sytuację polityczną nie chce utrudniać jeszcze więcej sytuacji Litwy przez swe osobiste wystąpienia, do czego jest uprawniony.

Z okazji swego pobytu w Płungiach pozwolił się Voldemaras poraz pierwszy od chwili swego wygnania, ogolić i ostrzyc włosy.-

"Rytas" w sprawie rewizji traktatów i kwestji kłajpedzkiej w Radzie Ligi Narodów.

"Rytas"Nr.285 z dn.12.XII.1930 r. Art.p.t."Rewizja trakta-

tów i sprawa kłajpedzka w Radzie Ligi Narodów". Streszczenie:

Kwestja rewizji traktatów jest dziś najbardziej aktualną sprawą polityki międzynarodowej. Fakt ten nie ulega najmniejszej wątpliwości, nawet przedstawicielom "Lietuvos Aidasa", podobnież jak fakt, że wytoczona przez Niemców w Genewie sprawa naruszenia konwencji kłajpedzkiej przez rząd litewski ściśle się wiąże z tym międzynarodowym problemem.

Litwini nie mogą się zadowolnić jedynie akcją defenzywną. Litwa przejść musi z defenzywy do ofenzywy. Przedewszystkiem przypomnieć musi Niemcom, że w Prusach Wschodnich znajduje się duży odsetek mniejszości litewskiej, nieposiadający ani jednej szkoły własnej, że Litwini w Tylży nie mają prawa rozmawiania nawet po litewsku, że wreszcie najbardziej elementarne prawa mniejszości litewskiej były przez Niemców w brutalny sposób i po dziś dzień nawet są deptane. Przedstawiciel Litwinów pruskich p.Vydunas, biorąc udział w kongresie mniejszości narodowych w Genewie w roku bieżącym, złożył oświadczenie w sprawie opłakanej sytuacji Litwinów tylżyckich. Tego jednak nie wystarcza. Należy wytoczyć formalną sprawę w Lidze Narodów z powodu krzywd, jakie się dzieją Litwinom pruskim z powodu prześladowań niemieckich. Sprawę taką należałoby wytoczyć jaknajszybciej, jeszcze na styczniowej sesji Rady Ligi Narodów.

Co się tyczy sprawy kłajpedzkiej, to Litwini kłajpedzcy nie mogą siedzieć ze złożonemi rękami, gdy się ich los w Genewie rozstrzyga. Litwini kłajpedzcy bronić muszą swych praw, zwłaszcza, że w sekretarjacie Ligi Narodów znajduje się szereg kompetentnych jednostek, których zdaniem, ugoda ministra Curtiusa z ministrem Zauniusem przekroczyła zakres konwencji kłajpedzkiej. Pewien wysoki urzędnik sekretarjatu Ligi Narodów wyraźnie oświadczył, że za ugodę Zauniusa i Curtiusa, Liga Narodów nie ponosi odpowiedzialności,gdyż ugoda ta odbyła się bez udziału Ligi Narodów i Liga Narodów postawiona została wobec faktu dokonanego.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ugoda pomiędzy Zauniusem a Curtiusem, ograniczająca prawa gubernatora i prezesa dyrektorjatu kłajpedzkiego, narusza art.17 konwencji. Podobnież faktem jest, że art.27 konwencji, dotyczący używania na obszarze Kłajpedy dwóch języków, wciąż jest naruszany w Kłajpedzkiej administracji, sądownictwie i szkolnictwie.

Niedawny artykuł "Rytasa" w sprawie rewizji traktatów wywołał niemały huczek nietylko w prasie litewskiej, lecz również zagranicznej /polskiej i niemieckiej/. Przedewszystkiem "Lietuvos Aidas" zarzuca "Rytasowi" chęć wyrzeczenia się Wilna, "uznania tych słupów granicznych, zapomnienia tego, co jest za temi słupami..." "Rytas" bynajmniej do wyrzeczenia się Wilna nie nakłaniał, a tylko proponował rządowi i społeczeństwu rewizję litewskiej polityki zagranicznej. Dotychczas bowiem ~~skazzkkax z~~ orjentowała się Litwa wciąż na Berlin. Polityka taka, mimo wszelkich ustępstw, czynionych pod adresem niemieckim, doprowadziła do bankructwa. Nienasycony czarny orzeł niemiecki szykuje się już do szarpania nietylko granicy litewskiej, lecz całej niemieckiej granicy wschodniej i do przesunięcia słupów granicznych na linję Ryga-Sewastopol /enuncjacje hitlerowców/. Nie ulega wątpliwości, że agresywność niemiecka narazie kieruje się po linji najmniejszego oporu, a mianowicie - w stronę Litwy i Polski, lecz wkrótce ujawni się na całej linji Ryga - Sewastopol, o ile nie położy się jej kresu.

Przed pięciuset laty /15 lipca 1410 r./ znalazła się w Europie Wschodniej potęga, która postawiła tamę napierającej na Wschód fali niemieckiej. W razie potrzeby potęga ta znowu się może ujawnić. Niektórzy politycy litewscy obawiali się jednak urazić Zachodniego sąsiada Litwy, zapominając, że nie krępował się on wcale, jeżeli chodzi o Litwę, i demonstracyjnie obchodził 700-lecie osiedlenia się w Prusach Wschodnich drapieżnego zakonu krzyżackiego.

Polityka Voldemarasa, szukając protekcji niemieckiej w sprawie wileńskiej w Radzie Ligi Narodów, sprawę tę przegrała. Z politycznej kwestji światowej doniosłości została jedynie zwykła spra-

wa tranzytowa. Należy więc czuwać i w porę zmienić wytyczne swej polityki. W polityce zagranicznej wszelkie opozycyjne i partyjne motywy winne być odłożone na plan dalszy, zaś wszyscy obywatele bez różnicy przekonań, starać się winni oddalić niebezpieczeństwo. "Primum vivere, deinde filozofare".

Z uznaniem podkreślić należy, że poruszone w ostatnich czasach wskazania polityczne "Rytasa" znalazły żywy oddźwięk w organie partji przeciwnej - "Lietuvos Zinios".-

Prasa estońska w sprawie rokowań litewsko-estońskich.

"Lietuvos Aidas"Nr.285 z dn.15.XII.1930 r.

W związku z rokowaniami litewsko-estońskiemi w sprawie podpisania traktatu handlowego, pisze były prezydent estoński i leader partji ludowej Tennison na łamach pisma "Postimes", co następuje:

"Jak oświadczył przewodniczący delegacji estońskiej p.Sepp, rokowania litewsko-estońskie pomyślnie się posuwają naprzód. Dla wielu może być to nawet niespodzianką. Rzecz prosta, oddawna już kwestja zawarcia traktatu handlowego była poruszona, lecz cały czas kwestja ta stała na martwym punkcie. Za czasów Voldemarasa rząd litewski oświadczył nawet wyraźnie, że Litwa nie jest zainteresowana w zawarciu traktatu z Estonją, ze względu na znacznie większy eksport estoński do Litwy, aniżeli odwrotnie. Na tem stanowisku stała Litwa aż do chwili ostatniej. Obecnie poglądy litewskie na rozwój stosunków handlowych z Estonją uległy zupełnej zmianie, co się tłumaczy zainteresowaniem Litwy xxxxxku rynkiem estońskim. Litwa jest krajem rolniczym i w latach urodzaju nie może zbyć nadmiaru swego zboża na dawnych rynkach zbytu. Nader naturalną jest rzeczą, że w rolniczych i handlowych sferach litewskich zwraca się obecnie wiele uwagi na rynek estoński, który corocznie sprowadza z zagranicy duże ilości zboża. Uwzględniając interesy ekonomiczne, spodziewać się można, że optymizm prezesa delegacji estońskiej p.Seppa okaże się uzasadniony.

Chodzi zresztą nietylko o względy wyłącznie ekonomiczne. Wielkie znaczenie należy też przypisać momentowi politycznemu, a mianowicie zmianie kursu litewskiej polityki zagranicznej. Estonja, niezależnie od przyczyn tego zjawiska, może się jedynie cieszyć, o ile Litwa w przyszłości poważnie oceni współpracę państw nadbałtyckich, zwłaszcza w zakresie ekonomicznym. Okoliczność ta nietylko ułatwi rozwiązanie całego szeregu trudności w życiu ekonomicznem państw nadbałtyckich w tym ciężkim okresie depresji gospodarczej, lecz również pomyślnie się odbije na ekonomicznym rozwoju wszystkich tych krajów. Wyraźną jest także rzeczą, że ścisła współpraca państw nadbałtyckich będzie dla nich korzystna również na gruncie międzynarodowym, i to zarówno dla interesów samych tych krajów, jak też dla sprawy powszechnego pokoju.- "

Udekorowanie króla belgijskiego orderem Pogoni. W dniu 12 grudnia odbyło się w Brukseli uroczyste wręczenie królowi belgijskiemu Albertowi I-mu litewskiego krzyża Pogoni I klasy. Wręczenia tego orderu dokonał minister pełnomocny Litwy we Francji p.Klimas.-

Powrót płk. Jakutisa do Rygi. Litewski attaché wojenny w państwach nadbałtyckich płk.Jakutis powrócił ostatnio z podróży służbowej z Estonji i Finlandji do Rygi i zaczął pełnić swe obowiązki.-

Technicy łotewscy o Litwie. Organ związku Techników łotewskich "Ilustreta Technika" zamierza wysłać w bieżącym miesiącu do Litwy swego przedstawiciela, dla zapoznania się z przemysłem i handlem litewskim. Organ podkreśla, że rozwój stosunków handlowych i przemysłowych z Litwą może mieć duże znaczenie dla obu krajów.-

we trakcie?. Kelnerów więc nazwać i w porę zaniechać [illegible] litwi. W polityce zagranicznej wszelkie [illegible] na- [illegible] albo na plan [illegible], aż ostatnie bez [illegible] [illegible], [illegible] odnośnie [illegible]. "Nil- num vivere, deinde filosofare".

Z uznaniem [illegible], że [illegible] w ostatnich [illegible] politycznie "Pirtasa" [illegible] w [illegible] nie partji [illegible] - "Lietuvos Žinios".-

**P r a s a  c h a d e c k a  w  s p r a w i e  s t o s u n k ó w  l i t e w s k o - e s t o ń s k i c h .**

"Lietuvos Aidas" Nr.285 z dn.15.XII.1930 r.

W związku z rokowaniami litewsko-estońskiemi w sprawie podpisania traktatu handlowego, pisze były prezydent estoński, lider partji ludowej Tonnison do [illegible] pisma "[illegible]", co następuje:

"Jak obwiadomił, przewodniczący delegacji estońskiej, [illegible] rokowania litewsko-estońskie [illegible] się [illegible] wielu może [illegible] to nawet [illegible]. [illegible] prosto, [illegible] kwestja [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] traktatu z Łotwą, [illegible] [illegible] [illegible] do Łotwy [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] litewskich [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] zagranicznej polityce.-"

**S ą d  k a r n o - s k a r b o w y  [illegible]**

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] n.Niemnem.-

**Z w i ą z e k  [illegible]**

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

**[illegible]**

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] litwinów.-